

POSTANOWIENIE

Dnia 21 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 stycznia 2016 r.,
sprawy **S. S.**,
skazanego z art. 177 § 2 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 30 lipca 2015 r., sygn. akt IX Ka [...]
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 19 stycznia 2015 r., sygn. akt IV K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 19 stycznia 2015 r., sygn. akt IV K [...], S. S. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k., za które wymierzono mu karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 30 lipca 2015 roku, sygn. akt IX Ka [...] po rozpoznaniu apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego S. S., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że za podstawę skazania i wymiaru kary przyjął wskazane w wyroku przepisy kodeksu karnego w stanie

prawnym obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r. po wejściu w życie ustawy z 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, przy czym w punkcie IV na podstawie art. 63 § 4 k.k. na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych zaliczył oskarżonemu okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 17 lutego 2011 r. do dnia 30 lipca 2105 r., a w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł obrońca skazanego S. S., zarzucając rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., a także art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu II instancji, a także wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego S. S. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że wbrew wymowie przepisów art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k. nakazującym skierowanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia w odniesieniu do orzeczenia sądu odwoławczego i ograniczającym jego ramy do uchybień z art. 439 k.p.k. oraz innych rażących naruszeń prawa, w przedmiotowej sprawie kasacja została wyraźnie skierowana przeciwko wyrokowi Sądu I instancji. Tymczasem w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, jakim jest kasacja, niedopuszczalne jest podnoszenie wprost zarzutów pod adresem orzeczenia Sądu I instancji. Skarga zmierzała zatem do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd Rejonowy w W. oceny materiału dowodowego oraz poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, pomimo tego, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego i nie jest swego rodzaju trzecią instancją odwoławczą.

Nie sposób także nie zauważyć, że obrońca skazanego postawił w kasacji właściwie dokładnie te same zarzuty, co wcześniej w apelacji od wyroku Sądu I

instancji, przy czym obecnie w uzasadnieniu tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia z nieuzasadnioną krytyką odnosi się do sposobu procedowania Sądu odwoławczego, z niewiadomych przyczyn wskazując chociażby na to, że „Sąd Okręgowy niedostatecznie zaznajomił się z aktami sprawy” (s. 5 *kasacji*). Tego rodzaju twierdzenie obrońcy nie znajduje jakichkolwiek podstaw. Skarżący zaś sam powiela obecnie zarzut naruszenia art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k. poprzez niezasięgnięcie opinii biegłego do spraw wypadków drogowych, a jednocześnie jakby zapomina, że na rozprawie w dniu 16 stycznia 2015 roku po odtworzeniu nagrania z przebiegu zdarzenia oświadczył, że „cofa wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność rekonstrukcji przedmiotowego zdarzenia, które miało miejsce w dniu 30.08.2010 r. (*k. 494*). Do tak postawionego zarzutu odniósł się ponadto Sąd odwoławczy, który na s. 5-6 uzasadnienia wyroku trafnie wskazał, że w realiach przedmiotowej sprawy odtworzenie faktów nie nastroczało żadnych trudności, w związku z czym Sąd *quo* nie potrzebował wiedzy specjalistycznej do przeanalizowania dowodów i dokonania prawnokarnej oceny zrekonstruowanych faktów.

Do zarzutu obrazy art. 4 k.p.k. Sąd Okręgowy odniósł się na s. 2 pisemnych motywów wyroku, wskazując – z odwołaniem do jednolitego w zasadzie orzecnictwa Sądu Najwyższego – że art. 4 k.p.k. formułuje tylko ogólną dyrektywę postępowania, a konkretyzacja realizacji zasady obiektywizmu następuje w innych przepisach prawa procesowego. Zarzut naruszenia wskazanego przepisu obrońca skazanego powiązał natomiast obecnie – podobnie jak i w apelacji – z zarzutem naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., nie wskazując przy tym, jakie to orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. Również w tym miejscu odesłać należy skarżącego do s. 2 uzasadnienia wyroku Sądu *ad quem*, który w prawidłowy sposób odniósł się także do zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k.

Zarzut naruszenia wskazanych wyżej zasad obiektywizmu i *in dubio pro reo* skarżący powiązał także z zarzutem naruszenia art. 7 k.p.k. Podniesienie tego zarzutu również nie mogło odnieść jednak oczekiwanego przez obrońcę skutku,

skoro Sąd odwoławczy nie oceniał zebranych w sprawie dowodów i nie czynił własnych ustaleń faktycznych, odmiennych od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia pierwszoinstancyjnego, a jedynie kontrolował prawidłowość procedowania Sądu I instancji.

Podobnie ocenić należy zarzut naruszenia art. 410 k.p.k., który nie może być przecież rozumiany w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić podstawę ustaleń sądu. Orzekające w niniejszej sprawie Sądy swoje rozstrzygnięcia oparły na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a obrońca skazanego nie wykazał, aby oceniając zebrany w sprawie materiał pominięto jakikolwiek dowód przeprowadzony na rozprawie, albo też poczyniono ustalenia na dowodzie, który nie został przeprowadzony i ujawniony na rozprawie.

Na zakończenie powyższych rozważań konieczne staje się wskazanie na niestosowność używanych w kasacji sformułowań pod adresem Sądu odwoławczego. Obrońca wskazywał bowiem chociażby – o czym była już mowa powyżej – na niedostateczną znajomość akt sprawy, naruszenie dobrych obyczajów i zdrowego rozsądku, czy też dawanie świadectwa „głęboko subiektywnym emocjom” (s. 5 *kasacji*). Podjętą natomiast przez obrońcę próbę zakwestionowania poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, w tym i dotyczących sposobu przemieszczania się pokrzywdzonej przez przejście dla pieszych, należy skwitować odesłaniem skarżącego do s. 1 uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego, na której w dostatecznie jasny – jak się wydaje – sposób wyjaśniono, że I. P. „normalnym krokiem weszła na przejście”.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, przy czym kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążył skazanego.